

Obraz Niemca w świadomości ludności kaszubskiej oraz młodych gdańszczan

W literaturze przedmiotu odnaleźć można wiele prób definiowania takich pojęć jak: „uprzedzenie” i „stereotyp”. Nie wdając się w szczegółowe analizy przyjąć można, iż uprzedzenie to z góry powzięty i negatywny osąd grup i osób podbudowany uczuciowo i niezgodny z rzeczywistością¹. Uprzedzenie definiować można również jako postawę wobec grupy zewnętrznej, która jest postawą jednostronną wymierzoną przeciwko innej grupie, i która pełni psychologiczną funkcję nośnika tej postawy². Obydwie definicje wskazują na to, że uprzedzenie swoje podstawy ma w osobie, która je wykazuje, a nie w grupie i osobie, do których się ono odnosi. Ponadto jest pospiesznie wydanym sądem, który nie wyrasta z doświadczenia ani pogłębionej refleksji, lecz w dużej mierze wyrasta z uczuć.

Emocje są także źródłem stereotypów: jednostronnych i upraszczających koncepcji na temat własnej zbiorowości (autostereotypów) i równie jednostronnych i upraszczających, często negatywnych wizji innych, odmiennych zbiorowości³. Zatem stereotyp to obraz pewnej zbiorowości, traktujący wszystkich jej członków w sposób nieodróżnicowany niezależnie od ich cech indywidualnych⁴. Tworzy się on – podobnie jak wszelkie uprzedzenia narodowe – poprzez dwa zasadnicze mechanizmy. Pierwszy polega na generalizacji jednostkowych doświadczeń – tzn. zostają one uogólnione w sposób nieuprawniony na całą zbiorowość. Drugi natomiast polega na bezrefleksyjnym i mechanicznym przejęciu zakorzenionego w określonej zbiorowości zespołu poglądów i wyobrażeń na temat określonej grupy w drodze socjalizacji i wychowania. Przykładem mogą tu być liczne uprzedzenia i stereotypy odnoszące się do różnych narodowości, w tym także do narodowości niemieckiej.

Emocjonalny stosunek Polaków do narodu niemieckiego nabiera szczególnie dużego znaczenia obecnie, gdy wzajemne kontakty z ludźmi różnych nacji nie są już

¹ B. A. Karsten. *Vorurteil. Ergebnisse psychologischer und sozialpsychologischer Forschung*. Darmstadt 1978, s. 120.

² M. Jahoda. *Race, Relations and Mental Health*. Paris 1960, s. 21.

³ P. Sztompka. *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków 2002, s. 185.

⁴ Por. Z. Bokszański. *Stereotypy a kultura*. Wrocław 1997.

dzisiaj czymś wyjątkowym, a z wolna stają się elementem codzienności. Ukształtowane historycznie różnego rodzaju stereotypy i uprzedzenia współtworzą klimat tych kontaktów. Równocześnie doświadczenia i obserwacje wynikające z bezpośredniej styczności Polaków z przedstawicielami innych narodów, w tym także narodu niemieckiego, oddziałują na ich stosunek do nich, modyfikują stare stereotypy.

Stosunek do Niemców (największego polskiego sąsiada) obciążony jest bagażem przeszłości, przede wszystkim najnowszej, dotyczącej okresu II wojny światowej i lat późniejszych, ale także mającej odniesienia do historii dawniejszej. Na płaszczyźnie stosunków międzypaństwowych lata dziewięćdziesiąte przyniosły zasadniczą zmianę. Nowa karta w stosunkach polsko – niemieckich stworzyła możliwość ułożenia dobrosąsiedzkich stosunków między obu narodami. Czy jednak osobiste doświadczenia ludzi wyniesione z lat okupacji oraz polityka władz komunistycznych lansująca negatywny obraz Niemca nie stanie temu na przeszkodzie? W jakim stopniu pomyślny rozwój stosunków międzypaństwowych znajduje odzwierciedlenie w społecznych postawach Polaków wobec Niemców

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie emocjonalnego stosunku Polaków, a w szczególności ludności kaszubskiej zamieszkałej w okolicach Gdańska oraz młodych gdańszczyzan (studentów Uniwersytetu Gdańskiego) wobec narodowości niemieckiej oraz zrekonstruowanie stereotypu Niemca zakorzenionego w ich świadomości. Gdańsk wraz z okolicznymi miejscowościami zamieszkałymi w dużej mierze przez ludność kaszubską stanowi bardzo interesujący teren badań dla socjologów zajmujących się problematyką stereotypów narodowych. Wynika to faktu, iż na tych terenach przez wieki krzyżowały się wpływy kultury polskiej i niemieckiej. Prezentowany tu materiał pochodzi z dwóch badań empirycznych. Pierwsze badanie przeprowadzone zostało w 1990 roku wśród ludności zamieszkałej na terenach kaszubszczyzny niedaleko Gdańska (gmina Kartuzy i Steżycza). Badaniem objęto próbę 611 osób. Drugie badanie zrealizowane zostało w 2003 r. na próbie 350 młodych mieszkańców Gdańska – studentów Uniwersytetu Gdańskiego (a więc przyszłej elity tego miasta). Zanim jednak przedstawimy szczegółowe rezultaty obu badań przywołamy najpierw wyniki badań ogólnopolskich, które ukażą omawiane tu zagadnienie w szerszym świetle i pomogą lepiej zrozumieć lokalną specyfikę.

Kontekst ogólnopolski

W ciągu ostatnich kilku lat socjologowie obserwują zmianę nastawienia Polaków do różnych narodów. W Polsce daje się zauważyć długofalową tendencję polegającą na zmniejszaniu się deklarowanej niechęci do Niemców przy równoczesnym wzroście odsetka osób deklarujących sympatię i obojętność⁵. Potwierdzeniem tego

⁵ A. Cala, *Autostereotyp i stereotypy narodowe*, [w:] *Czy Polacy są antysemitami*, red I. Krzemiński, Warszawa 1996, s. 202.

są także cykliczne badania prowadzone przez Centrum Badania Opinii Publicznej w Warszawie (CBOS) na reprezentatywnych próbach ogólnopolskich. W latach 1993–2001 zauważyć można bardzo wyraźną zmianę stosunku Polaków do Niemców. Na początku dekady ponad połowa Polaków deklarowała niechęć do nich (53%) a tylko niespełna jedna czwarta – sympatię (23%). W roku 2001 proporcje te wyrównały się. Odsetek osób deklarujących niechęć zmniejszył się z 53% do 36%, zaś odsetek osób deklarujących sympatię wzrósł z 23% do 32%.

Tabela 1. Postawy wobec narodu niemieckiego w latach 1993–2001⁶.

	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2001
Sympatia	23%	26%	35%	43%	38%	32%	31%	32%
Niechęć	53%	45%	38%	31%	30%	39%	39%	36%
Obojętność	24%	31%	27%	26%	32%	29%	30%	32%

Coraz bardziej umacnia się przekonanie o możliwości pojednania między Polakami a Niemcami. Opinie Polaków o możliwości trwałego pojednania z Niemcami zmieniły się bardzo dynamicznie po przełomie roku 1989. U progu lat dziewięćdziesiątych zdania na ten temat były niemal równo podzielone, początkowo nieznacznie przeważał pesymizm, następnie – równie nieznacznie – optymizm. Od roku 1994 odsetek osób przekonanych o możliwości pojednania szybko wzrastał, mimo pewnych wahnięć, by pod koniec stulecia ukształtować się na poziomie trzech czwartych. W roku 2002 liczba ta wzrosła do czterech piątych ogółu ankietowanych. Jedyne najstarsi Polacy, pamiętający II wojnę światową, są nieco bardziej sceptyczni co do możliwości pojednania z Niemcami, niemniej i wśród nich optymiści w tym względzie stanowią wyraźną większość.

Tabela 2. Opinie na temat możliwości pojednania z Niemcami⁷.

Czy Pana(i) zdaniem, pojednanie między Polakami a Niemcami jest:	1990	1992	1994	1996	1998	2000	2002
– możliwe	46%	51%	58%	65%	68%	76%	80%
– niemożliwe	50%	46%	41%	33%	24%	23%	19%
Trudno powiedzieć	2%	2%	1%	1%	8%	1%	1%

⁶ Por. *Stosunek Polaków do innych narodów*, Komunikat z badań CBOS, Warszawa 2001.

⁷ Por. *Polska między Niemcami, Rosją i Ukrainą*, Komunikat z badań CBOS, Warszawa 2002.

Z poglądami na temat przyszłości stosunków polsko – niemieckich wiąże się też stosunek do integracji Polski z Unią Europejską. Wśród przeciwników przystąpienia Polski do tej organizacji dwukrotnie częściej niż wśród zwolenników integracji można spotkać się z opinią, że pojednanie takie jest niemożliwe.

W tym miejscu warto także zrekonstruować obraz (stereotyp) Niemca, jaki zakorzeniony jest w świadomości Polaków. Z badań przeprowadzonych w 1992 roku na ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej wynika, że stereotyp Niemca zawiera zdecydowanie więcej cech pozytywnych niż negatywnych⁸.

1. Cechy pozytywne:

- Cechy związane z działalnością zawodową (pracowitość, systematyczność, dokładność, gospodarność, przedsiębiorczość, rzetelność itp.) – 41% wskazań
- Cechy indywidualne (uczciwość, punktualność, umiłowanie porządku) – 13%
- Cechy związane z więzią grupową (umiejący dbać o własne interesy, solidarni, dobrze zorganizowani) – 19%

2. Cechy negatywne:

- Cechy związane z więzią grupową (pewni siebie, wywyższający się, arogancy, pyszni, zarozumiali, butni) – 9% ogółu wskazań
- Cechy związane z historią (agresywni, szowiniści, zaborcy, okrutni, nacjonalisci, hitlerowcy, mający roszczenia terytorialne) – 11% ogółu wskazań
- Cechy indywidualne (cwaniaki, przebiegli, zachłanni, oschli, pazerni) – 10%

3. Cechy neutralne:

- Cechy fizyczne, wygląd i zachowanie (szczupli, wysocy, blondyni, elegancy, hałaśliwi) – 6%

Przejdźmy teraz do omówienia wyników badań przeprowadzonych wśród ludności zamieszkałej na terenach kaszubszczyzny oraz studentów zamieszkałych w Gdańsku.

Postawy wobec Niemców wśród ludności kaszubskiej

Kaszubi są pozostałością nadbałtyckich plemion zachodniosłowiańskich, które przetrwało i zachowało swoją wspólnotę kulturową w ścisłej łączności z ogólnopolską wspólnotą polityczną i narodową⁹. Historia Kaszubów wpisuje się i odzwierciedla odmienną historię dwóch głównych części Pomorza: Pomorza Zachodniego i Pomorza Wschodniego (Pomorza Nadwiślańskiego). Pierwsze z nich pozostawało w obrębie państwa brandenbursko-pruskiego, a następnie niemieckiego, aż do 1945 roku. Drugie było znacznie silniej powiązane z państwem polskim, stąd też Kaszubi

⁸ A. Cała, *Autostereotyp i stereotypy narodowe*, [w:] *Czy Polacy są antysemitami*, red. I. Krzemiński, Warszawa 1996, s. 207–208.

⁹ G. Labuda, *O Kaszubach, o ich nazwie i ziemi zamieszkania*, Gdynia 1991, s. 57.

pozostawali przede wszystkim w sferze polskiego oddziaływania politycznego i kulturowego i w znacznie większym stopniu zachowali swoją kulturę i tożsamość etniczną¹⁰. W sumie można powiedzieć, że przez wieki Kaszubi byli społecznością pogranicza, pozostającą w zasięgu oddziaływania dwóch kultur: polskiej i niemieckiej.

Badania wykazały, że w 1990 r. opinie badanych osób na temat zjednoczenia Niemiec były podzielone. Blisko połowa (49%) reprezentowała pogląd, że Niemcy z RFN i NRD są jednym narodem, który powinien być zjednoczony i tworzyć jedno państwo. Jedynie co trzeci respondent (34%) prezentował pogląd przeciwny, a co siódmy (17%) nie miał na ten temat zdania. Interesująca jest tu zależność, jaka zachodzi między rozkładem powyższych opinii a wiekiem badanych. Osoby młodsze zdecydowanie częściej opowiadały się za zjednoczeniem, starsze zaś (pamiętające okres II wojny światowej) wyrażały raczej zdanie odmienne. Niemniej wobec perspektywy zjednoczenia Niemiec większość badanych osób, reprezentujących ludność kaszubską zamieszkałą w okolicy Gdańska, wykazywała zrozumienie, a ludzie młodszy nawet przychylność.

Warto w tym miejscu postawić pytanie: jaki wizerunek Niemca zakorzeniony jest w świadomości badanych? Można go zrekonstruować na podstawie cech najczęściej wskazywanych przez osoby badane (respondentom przedstawiono zespół kilkudziesięciu cech, z których mogli wybrać dowolną ilość). Według nich Niemcy charakteryzują się przede wszystkim: gospodarnością (95%), dobrą organizacją (94%), umiłowaniem porządku (94%), także dyscypliną (94%), oszczędnością (93%) i pracowitością (84%). Cechy te – w opinii respondentów – są czynnikiem warunkującym sukces gospodarczy. Stanowią przy tym wzór godny naśladowania dla Polaków. Obok pozytywnych respondenci wymieniali także cechy negatywne, takie jak zaborczość (61%), wyrachowanie (61%), zarozumiałość (60%), skąpstwo (54%) i oziębłość (50%). Znaczący jest fakt, że młode pokolenie spogląda bardziej życzliwie na Niemców niż pokolenie starsze, młodzi respondenci – w przeciwieństwie do starszych – znacznie częściej wskazywali na cechy pozytywne aniżeli negatywne. Inny problem to uprzedzenia, jakie badani żywią w stosunku do Niemców. Okazuje się, że do Niemców zachodnich więcej osób czuje sympatię (29%) niż antypatię (24%), zaś w przypadku Niemców wschodnich wyraźnie dominuje antypatia (42%) nad sympatią (13%).

Nie miały wpływ na stopień uprzedzeń ma pamięć historyczna. Niemal wszystkie osoby badane za najważniejsze wydarzenie w dziejach polsko – niemieckich uznały II wojnę światową i związane z nią konsekwencje (utrata najbliższych, obozy koncentracyjne, utrata niepodległego państwa itp.) a także rozbiory i proces germanizacji. Najbardziej wryły się w pamięć postacie odpowiedzialne za czasy pogardy: Hitler, Goebbels i Hess. W świadomości wielu wciąż żywa jest więc tragiczna przeszłość obu narodów.

¹⁰ Por. B. Synak, *Kaszubska tożsamość. Ciągłość i zmiana*, Gdańsk 1998, s. 13.

Czy jednak uprzedzenia Polaków względem Niemców są zjawiskiem trwałym i nieodwracalnym? Z badań wynika, że postawy te mogą ulec zmianie, gdyż większość respondentów wyraża opinię, że krzywdy jakie Niemcy wyrządzili Polakom podczas II wojny światowej, powinny być wybaczone, ale nie zapomniane (72%). Większość też wyraża pogląd, że oba narody powinny wspólnie budować przyszłość Europy (62%) i mogą żyć obecnie w przyjaźni (57%). Odnotować jednak należy istnienie także poglądów zgoła odmiennych. Dość znaczna część badanych uważa, że Polacy i Niemcy zawsze byli i pozostaną wrogami (40%), a blisko połowa nadal dostrzega ze strony niemieckiej zagrożenie dla Polski (48%). Tak więc obok tendencji charakteryzującej się większą otwartością, bliższej raczej ludziom młodym, zaobserwować można również tendencję odwrotną: nierzadko Niemcy – szczególnie w przypadku ludzi starszych – budzą obawę i lęk.

Badania ujawniły jeszcze jedną zależność. Większą otwartość a zarazem niższy stopień uprzedzeń wykazują osoby, które wiedzą na temat zachodnich sąsiadów czerpią z bezpośrednich kontaktów z Niemcami (zwykle w czasie pobytu na terenie Niemiec). Natomiast respondenci, którzy swe poglądy kształtują wyłącznie w oparciu o „źródła pośrednie” i zakorzenione stereotypy, prezentują większą powściągliwość i znacznie wyższy stopień uprzedzeń.

Postawy wobec Niemców wśród studentów zamieszkałych w Gdańsku

Gdańsk to miasto o ponad tysiącletniej tradycji historycznej. Przecinały się tu „dwa przeciwstawne sobie dążenia: ukierunkowane ku północy, stałe dążenie państwa polskiego ku Bałtykowi oraz niemieckie parcie na wschód (Drang nach Osten). Starcia tych dwóch sił przez wieki całe wywierały decydujący wpływ na losy miasta”¹¹. Przed II wojną światową Gdańsk posiadał status wolnego miasta. Zamieszkiwała w nim głównie ludność niemiecka, choć nie brakowało także ludności polskiej, która stanowiła ok. 9% ogółu ludności. Po wojnie los sprawił, że niemiecki Dnazing zakończył żywot a narodził się polski Gdańsk. Nowi mieszkańcy stanęli przed koniecznością oswojenia się z obcą przestrzenią i historią oraz z dawnym dziedzictwem zawartym w materialnej tkance miasta. Nie było to łatwe – zwłaszcza, że towarzyszyła temu ideologiczna interpretacja historii, polegająca na manipulowaniu przeszłością i eliminowaniu z niej wątków niemieckich. W okresie PRL lansowany był mit Gdańska jako miasta odwiecznie polskiego. Miało to dopomóc nowo przybyłej ludności wykształcić poczucie „bycia u siebie”, pomóc w zajęciu pozycji gospodarza. Tymczasem polskość Gdańska kontrastowała z zastanym dziedzictwem kulturowym, utrwalonym budowlach, nagrobkach, niemieckojęzycznych szyldach

¹¹ E. Cieślak, *Historia Gdańska*, t. 1, Gdańsk 1978, s. 6.

i napisach. Nic więc dziwnego, że do dziś młode pokolenie gdańszczan – jak wynika z badań przeprowadzonych przez L. Michałowskiego – dostrzega wpływ szeroko pojętej kultury niemieckiej na oblicze współczesnego Gdańska¹².

Postawy studentów Uniwersytetu Gdańskiego (urodzonych i zamieszkałych w Gdańsku) wobec narodu niemieckiego, zwłaszcza na tle wyników ogólnopolskich, są w większości pozytywne (40% deklaruje sympatię) lub neutralne (52% deklaruje obojętność). Tylko 8% badanych studentów deklaruje niechęć do Niemców (w 2001 roku analogiczny odsetek w próbie ogólnopolskiej wyniósł 36%). Pamiętać jednak należy, iż mamy tu do czynienia ze zbiorowością studentów, a więc ludzi względnie dobrze wykształconych, młodych oraz – co jest także istotne – mających osobiste doświadczenia z przedstawicielami narodu niemieckiego. Jak bowiem wynika z deklaracji 80% badanych studentów było w Niemczech i miało okazję poznać jakiegoś Niemca osobiście.

Tabela 3. Postawy gdańskich studentów wobec narodu niemieckiego.

	Procent
Sympatia	40%
Niechęć	8%
Obojętność	52%

Opinie studentów na temat pojednania polsko – niemieckiego również prowadzą do optymistycznych wniosków. W zdecydowanej większości uważają oni bowiem, że pojednanie między Polakami a Niemcami jest możliwe (90%) – w wielu przypadkach twierdzono nawet, że ono już się dokonało. Tylko 6% ankietowanych studentów wyraziło pogląd, że pojednanie takie między oboma narodami jest niemożliwe (w 2002 roku analogiczny odsetek w próbie ogólnopolskiej wyniósł 19%). Dodać należy, że gdańscy studenci otwarci są nie tylko na Niemców, ale także na inne narodowości o czym świadczy fakt, że 90% opowiada się za wejściem Polski do Unii Europejskiej.

Tabela 4. Opinie na temat możliwości pojednania z Niemcami.

Czy Pana(i) zdaniem, pojednanie między Polakami a Niemcami jest:	Procent
– możliwe	90%
– niemożliwe	6%
trudno powiedzieć	4%

¹² Por. L. Michałowski, *Gdańsk w oczach jego młodych mieszkańców – studium miejsca*, „Studia Regionalne i Lokalne”, 2001 nr 1, s. 142.

W świadomości gdańskich studentów – podobnie jak w przypadku badanej ludności kaszubskiej – zakorzeniony jest pozytywny obraz Niemca. W tym przypadku pytanie miało jednak formę otwartą, tzn. respondenci sami wymieniali cechy charakteryzujące Niemców. O pozytywnym stereotypie Niemca świadczy zdecydowana przewaga cech pozytywnych nad negatywnymi. I tak po stronie cech pozytywnych najczęściej wymieniano: dobrze zorganizowani (45% wskazań), pracowici (42%), dbający o porządek (40%), zdyscyplinowani (38%), solidni, dokładni (30%), obowiązkowi (26%), punktualni (20%), dumni (15%), oszczędni (8%), gospodarni (8%), uczynni, życzliwi, mili (7%), przywiązani do tradycji (5%), schludni, czyści (3%). Natomiast po stronie cech negatywnych wymieniano najczęściej: egocentryczni (15%), bez poczucia humoru (12%), nadmierni formalisci (10%), zadufani w sobie (8%), zamknięci w sobie (6%), hałaśliwi (5%), snobistyczni (3%). Z powyższego układu cech widać bardzo wyraźnie dominację tych cech, które opisują naród niemiecki jako dobrze zorganizowany, zdyscyplinowany i pracowity oraz z poczuciem własnej wartości. Nie oznacza to jednak, że niedostrzegane są jego mankamenty, takie jak: egocentryzm, brak poczucia humoru czy nadmierny formalizm.

Tabela 5. Cechy określające stereotyp Niemca wymieniane przez studentów

Cechy przypisywane Niemcom	Procent
Zorganizowani	45%
Pracowici	42%
Dbający o porządek	40%
Zdyscyplinowani	38%
Solidni, dokładni	30%
Obowiązkowi	26%
Punktualni	20%
Dumni	15%
Egocentryczni	15%
Bez poczucia humoru	12%
Nadmierni formalisci	10%
Oszczędni	8%
Gospodarni	8%
Zadufani w sobie	8%
Uczynni, życzliwi, mili	7%
Zamknięci w sobie	6%
Przywiązani do tradycji	5%
Hałaśliwi	5%
Snobistyczni	3%
Schludni, czyści	3%

* inne cechy były wskazywane przez mniej niż 3% badanych

Podsumowując wyniki obydwu badań stwierdzić można, że wśród ludności kaszubskiej zamieszkałej w okolicy Gdańska, już na początku lat dziewięćdziesiątych następował stopniowy, wyrazisty proces przełamywania uprzedzeń w stosunku do Niemców. Dokonywał się on pod wpływem wymiany pokoleniowej oraz rozwoju wzajemnych kontaktów. Bardziej pozytywne postawy wobec Niemców zanotowano wśród gdańskich studentów, dla których Niemcy coraz rzadziej kojarzą się z bolesną historią, coraz częściej zaś z nowoczesnym, dobrze zorganizowanym społeczeństwem wspomagającym proces integracji Polski z Unią Europejską. Pamiętać jednak należy, że stereotypy narodowe, tak jak wszystkie elementy świadomości społecznej, należą do tzw. struktur długiego trwania, a więc zmieniają się bardzo wolno, a owoce tych zmian widoczne są zazwyczaj dopiero w następnych pokoleniach¹³. Jedno jest jednak pewne: przyszłe dobrosąsiedzkie stosunki, być może już w ramach struktur Unii Europejskiej, uzależnione będą bowiem w znacznej mierze od tego, jak ukształtują się wzajemne nastawienia ludzi żyjących po obu stronach Odry.

¹³ Por. F. Braudel, *Historia i trwanie*, Warszawa 1982.